

Sygn. akt: II C 2709/15

## **UZASADNIENIE WYROKU Z DNIA 14 MARCA 2016 ROKU**

### **SĄDU REJONOWEGO DLA M. ST. WARSZAWY W (...)**

#### **1. Stanowiska stron**

Pozwem z dnia 15 lipca 2015 roku (data prezentaty, k. 2) powód W. J. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 10 lipca 2012 roku podróżował liniami lotniczymi pozwanego z Teneryfy do W.. Z powodu awarii samolotu pozwanego, lot ten został opóźniony o ponad 3 godziny. Pomimo wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania w wysokości 400 euro, które przysługuje powodowi zgodnie z Rozporządzeniem WE nr 261/2004, pozwany nie zapłacił odszkodowania. (pozew k. 2-6)

W dniu 20 lipca 2015 roku tut. Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, obciążając pozwanego kosztami procesu w całości (nakaz zapłaty, k. 13).

Sprzeciwem złożonym w dniu 25 sierpnia 2015 roku (data nadania w placówce pocztowej, k. 28), pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powód nie wykazał jakoby faktycznie podróżował przedmiotowym rejssem, a to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu. Niezależnie od powyższego, pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia (sprzeciw, k. 20-22).

Pozwem z dnia 15 lipca 2015 roku (data prezentaty, k. 2 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15) powód B. P. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 10 lipca 2012 roku podróżował liniami lotniczymi pozwanego z Teneryfy do W.. Z powodu awarii samolotu pozwanego, lot ten został opóźniony o ponad 3 godziny. Pomimo wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania w wysokości 400 euro, które przysługuje powodowi zgodnie z Rozporządzeniem WE nr 261/2004, pozwany nie zapłacił odszkodowania. (pozew k. 2-6 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15)

W dniu 20 lipca 2015 roku tut. Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, obciążając pozwanego kosztami procesu w całości (nakaz zapłaty, k. 13 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15).

Sprzeciwem złożonym w dniu 11 września 2015 roku (data nadania w placówce pocztowej, k. 25 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15), pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powód nie wykazał jakoby faktycznie podróżował przedmiotowym rejssem, a to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu. Niezależnie od powyższego, pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia (sprzeciw, k. 18-20 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15).

Postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt II C 2828/15 w dniu 23 listopada 2015 roku tut. Sąd połączył sprawę o sygn. akt II C 2828/15 z powództwa B. P. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą II C 2709/15 z powództwa W. J. przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (postanowienie, k. 27 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15).

## **2. Stan faktyczny i ocena materiału dowodowego**

W dniu 11 czerwca 2012 roku W. J. oraz B. P. zawarli z (...) S. Biuro (...) S., S. S. sp.j. z siedzibą w R. umowę o imprezę turystyczną nr (...), zgodnie z którą dokonali oni **wstępnej rezerwacji (oczekującej na potwierdzenie)** wylotu w dniu 26 czerwca 2012 roku z W. na Teneryfę, co miało nastąpić lotem (...) oraz powrotu w dniu 10 lipca 2012 roku z Teneryfy do W., co miało nastąpić lotem (...).

W treści tej wstępnej i wymagającej potwierdzenia rezerwacji zastrzeżono, że odbiór dokumentów podróży nastąpi w terminalu numer 2 przy stanowisku 267, zastrzegając jednocześnie, że istnieje możliwość zmiany godzin lotu, które należało potwierdzić na dobę przed planowanym wylotem i powrotem (**dowody**: karta zgłoszenia, k. 9 oraz k. 9 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15)

W dniu 10 lipca 2015 roku W. J. oraz B. P. wezwali (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do zapłaty po 400 euro w związku z opóźnionym przylotem lotu (...) z Teneryfy do W., wskazując na Rozporządzenie WE nr 261/2004

( **dowody**: przedsądowe wezwanie do zapłaty, k. 7-8 oraz k. 7-8 akt sprawy połączonej, sygn. II C 2828/15)

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie zapłaciła odszkodowania, do którego zapłaty była przez W. J. oraz B. P. wzywana (okoliczność niesporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach spraw, które nie były kwestionowane co do wiarygodności, treści bądź autentyczności przez żadną ze stron. Nie wzbudziły również wątpliwości Sądu. W konsekwencji, stanowiły pełnowartościowy materiał dowodowy – w zakresie wykazania okoliczności wskazanych powyżej, tj. dokonania rezerwacji przez powodów oraz wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania. Okolicznością niesporną, a zatem niewymagającą dowodu było natomiast to, że pozwany nie zapłacił odszkodowania.

Już w tym miejscu należy wskazać, że zasadnie pozwany wskazywał na brak wykazania przez powodów podstawowego faktu i kluczowego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a mianowicie faktu podróżowania lotem (...) w dniu 10 lipca 2012 roku z Teneryfy do W..

## **3. Uzasadnienie prawne i motywacja rozstrzygnięcia**

Powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie i podlegały oddaleniu w całości.

Zagadnienia dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot uregulowane zostały przepisami unijnymi i zawarte są w Rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie nr 295/91 (dalej: „rozporządzenie nr 261/04”).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania lotu, pasażerowie których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, chyba że: i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu, ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu, lub (...)) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu. Ponadto, w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty, jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć, mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Jak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”.

Mając na uwadze związanie sądów krajowych wykładnią aktów Unii Europejskiej sformułowaną przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, wyżej przytoczone regulacje stanowią normatywną podstawę roszczeń powodów.

W pierwszej kolejności należało w niniejszej sprawie rozważyć zarzut przedawnienia roszczenia, podniesiony przez pozwanego w sprzeciwach od wydanych w obu sprawach nakazów zapłaty. Pozwany powołał się przy tym na treść uzasadnienia wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-139/11 z dnia 22 listopada 2012 roku, w którym stwierdzono, że termin na wytoczenie powództwa o odszkodowanie na podstawie omawianego wyżej rozporządzenia jest ustalany zgodnie z przepisami każdego państwa członkowskiego w dziedzinie przedawniania roszczeń. Do czasu wydania powyższego wyroku termin przedawnienia roszczeń, zgodnie z Konwencją montrealską, wynosił 2 lata, jednakże w świetle rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości w ocenie pozwanego należało zastosować w sprawie art. 778 k.c. i przyjąć, że roszczenie przedawniło się z upływem roku od wykonania przewozu, tj. z upływem 10 lipca 2013 roku, zatem przed wytoczeniem powództw. Natomiast w ocenie powodów twierdzenia pozwanego o przedawnieniu roszczenia było bezzasadne, bowiem zgodnie z możliwym do zastosowania w sprawie art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosił lat 10.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczeń powodów. Zgodnie z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 22 listopada 2012 roku, w sprawie C-139/11, termin na wytoczenie powództwa o odszkodowanie, o którym mowa w art. 5 i 7 rozporządzenia nr 261/04, jest ustalany zgodnie z przepisami każdego państwa członkowskiego. W orzeczeniu wskazano nadto, że dwuletniego okresu przedawnienia ustanowionego w konwencji warszawskiej oraz konwencji montrealskiej nie stosuje do powództw wytoczonych z powyższych przepisów rozporządzenia. Nie ma także w tej sprawie zastosowania art. 778 k.c., dotyczący przedawnienia roszczenia z umowy przewozu. Z art. 775 k.c. wynika bowiem, że zawarte w Kodeksie cywilnym przepisy dotyczące umowy przewozu stosuje się tylko o tyle, o ile przewóz danym środkiem transportu nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Oznacza to, że przepisy te mają jedynie subsydiarne znaczenie i znajdują zastosowanie, gdy określony rodzaj transportu nie został uregulowany innymi przepisami, w tym również aktami prawa międzynarodowego (por. m.in. J.Jezioro [w:] E.Gniewek (red.) Kodeks cywilny, Komentarz, Tom II, Warszawa 2004, s. 460; M.Sychowicz [w:] G.Bieniek (red.) Komentarz do Kodeksu cywilnego, Zobowiązania, Tom 2, Warszawa 2005, s. 506, 510-512; M.Stec [w:] J. Rajski (red.) System Prawa Prywatnego, Tom 7, Warszawa 2011, s. 812 i nast. ). Ponieważ jednak, jak wynika ze wskazanego powyżej orzeczenia ETS, do dochodzonego pozvem roszczenia nie stosuje się dwuletniego okresu przedawnienia, w ocenie Sądu zastosowanie znajduje art. 118 k.c. W konsekwencji, roszczenia powodów ulegają dziesięcioletniemu okresowi przedawnienia, zatem niewątpliwie w dniu wytoczenia powództw, tj. 15 lipca 2015 roku nie były one przedawnione. Dlatego też, Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu w przedmiotowej sprawie wskazać należy, iż istota zagadnienia, które rzutuje wprost na rozstrzygnięcie, sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy powodowie udźwignęli ciężar dowodu i zdołali wykazać fakty, z których wywodzili skutki prawne, a którym w niniejszej sprawie był: fakt podróżowania lotem (...) w dniu 10 lipca 2012 roku z Teneryfy do W.. Pozwany już w sprzeciwach od nakazu zapłaty w pierwszej kolejności wskazywał, że powodowie w obu sprawach nie wykazali jakoby faktycznie podróżowali przedmiotowym rejssem, a to na nich spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu. W odpowiedzi na to twierdzenie,

powodowie w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2016 roku wnieśli o przeprowadzenie dowodu z listy pasażerów lotu (...) oraz o zobowiązanie pozwanego do dostarczenia tego dokumentu, który znajduje się w jego posiadaniu, wskazując, że obowiązek taki wynika z treści art. 202a ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. prawo lotnicze i art. 3 Rozporządzenia (WE) nr 437/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie sprowadzań statystycznych w odniesieniu do przewozu lotniczego pasażerów, frachtu i poczty (Dz.U. UE z dnia 11 marca 2003 r.).

Odnosząc się do powyższego, należy wskazać, że zgodnie z art. 3 ust. 2 rozporządzenia nr 261/2004 przepisy tego aktu prawnego znajdują zastosowanie do pasażerów, którzy: po pierwsze – posiadają potwierdzoną rezerwację na dany lot i po drugie – stawiają się na odprawę. Nie można jednak uznać, że inicjatywa dowodowa co do wykazania zaistnienia obu tych wymagań ustawowych – spoczywała na pozwanym, pomimo treści przepisu art. 205b ust. 5 ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. - Prawo lotnicze (Dz. U. z 2015 r., poz. 1893, t.j.) zgodnie z którym ciężar udowodnienia, że uprawnienia przysługujące pasażerowi na podstawie przepisów, o których mowa w art. 205a ust. 1, nie zostały naruszone, obciąża przewoźnika lotniczego.

W ocenie Sądu przepis powyższy nie znajdował zastosowania w realiach rozpoznawanej sprawy. W tym zakresie wymaga podkreślenia, że wskazana powyżej norma prawna dotyczy ewentualnego naruszenia uprawnień pasażerów np. w kwestii odmowy wypłaty zryczałtowanego odszkodowania, a nie obowiązku wykazania fundamentalnego faktu – czy konkretna osoba była pasażerem danego rejsu, czy też nie. Co więcej, zasygnalizowane wyżej zasady rozkładu ciężaru dowodu odnosić należy wyłącznie do prowadzonych przed Prezesem Urzędu Lotnictwa Cywilnego postępowań administracyjnych w ramach rozpoznawania przez ten organ skarg na naruszenie przez przewoźnika lotniczego przepisów rozporządzenia nr 261/2004 i brak jest podstaw do sięgania po tę konstrukcję prawną w procesie cywilnym, w którym zastosowanie znajduje w omawianym aspekcie reguła dowodowa określona treścią art. 6 k.c.

Wymagane treścią przepisów okoliczności faktyczne uzasadniające roszczenie winien udowodnić powód, zaś na pozwanym spoczywa ciężar wykazania ewentualnych okoliczności uwalniających go od odpowiedzialności. ***Niepodobna akceptować „przerzucania” ciężaru dowodu na pozwanego i dowodzenia przez niego wbrew własnym interesom w sytuacji, gdy notoryjność powszechna uzasadnia konkluzję, że roszczący powodowie – o ile lot w istocie odbyli - dysponowali miarodajnym dokumentem: kartą pokładową lub przynajmniej potwierdzoną rezerwacją, których to dowodów nie przedstawili. Powodowie od samego początku mieli świadomość rzekomego opóźnienia lotu, jeżeli zaś w tej sytuacji nie zabezpieczyli dowodów uzasadniających roszczenie, którymi dysponowali, do działali na własne ryzyko i nie wykazali należytej staranności.***

A zatem udowodnienie faktu, że powodowie stawili się na przedmiotowy lot i go odbyli, co zostało wprost i już w sprzeciwie zanegowane przez pozwanego, spoczywało na powodach. Powinni oni wykazać, że nie tylko posiadali potwierdzoną rezerwację na dany lot, ale też że stawili się na odprawę pasażerską.

Zgodnie ze wskazywanym powyżej przepisem art. 6 k.c., który znajduje zastosowanie w każdym procesie cywilnym, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła dotycząca rozkładu ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei - na pozwanym. Natomiast zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jest to związane z zasadą kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik, zwłaszcza w aspekcie dowodowym. W niniejszej sprawie to powodowie byli zobowiązani do wykazania, że stawili się na odprawę i podróżowali w dniu 10 lipca 2012 roku z Teneryfy do W. lotem (...). Wykazanie tego faktu przez powodów uzasadniałoby żądanie przez nich od pozwanego zapłaty zryczałtowanego odszkodowania po 400 euro wynikającego z rozporządzenia nr 261/2004.

Ponieważ powodowie nie zdołali wykazać powyższych faktów, powództwo każdego z nich zostało oddalone. Należy wskazać, że z przedłożonych przezeń kopii dokumentów Sąd był w stanie ustalić jedynie, że w istocie w dniu 11 czerwca 2012 roku zawarli z (...) S. Biuro (...) S., S. S. sp.j. z siedzibą w R. umowę o imprezę turystyczną nr (...), zgodnie z którą dokonali oni wstępnej rezerwacji (oczekującej na potwierdzenie) wylotu w dniu 26 czerwca 2012 roku z W. na Teneryfę, co miało nastąpić lotem (...) oraz powrotu w dniu 10 lipca 2012 roku z Teneryfy do W., co miało nastąpić (skarżonym) lotem (...). Niemniej, kopia tej umowy została zawarta z (...) S. Biuro (...) S., S. S. sp.j. z siedzibą w R. i nie wynika z niej nawet nazwa przewoźnika lotniczego. Ponadto, wykazanie przez powodów dokonania wstępnej rezerwacji, oczekującej w dalszym ciągu na potwierdzenie, w żaden sposób nie może przesądzać o tym, że ostatecznie podróżowali oni w dniu 10 lipca 2012 roku z Teneryfy do W. lotem (...). Tym samym nie zdołali oni wykazać kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, z którego niewątpliwie wywodzili korzystne dla siebie skutki prawne. Należy wskazać, że w odpowiedzi na zobowiązanie pozwanego przez Sąd do przedstawienia listy pasażerów lotu (...) pozwany wskazał, że nie jest w jej posiadaniu, co przekonująco i merytorycznie uzasadnił. Z tych też przyczyn wnioski dowodowe złożone przez powodów w reakcji na sprzeciw pozwanego również nie zdołał wykazać faktu stawienia się przez powodów na odprawę. W ocenie Sądu wystarczającym dowodem wykazującym okoliczność odbycia lotu byłaby karta pokładowa, czyli dokument, który jest wręczany podczas odprawy, na podstawie którego pasażerowie wpuszczani są następnie na pokład samolotu. Dowodzi to bowiem ponad wszelką wątpliwość, że pasażerowie stawili się do odprawy i kreuje domniemanie odbycia lotu. Przy tym należy zauważyć, że powodowie mogli starać się wykazać ten fakt za pomocą wszelkich dostępnych im środków dowodowych, jak również zeznań świadków, czy dowodu z przesłuchania stron, których jednak nie złożyli.

Z powyższych względów, wobec nieudźwignięcia ciężaru dowodu, powództwa podlegały oddaleniu w całości.

Powodowie są stroną przegrywającą sprawę, więc na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), winni zwrócić przeciwnikowi – pozwanemu koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, w razie współuczestnictwa formalnego do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.). (...) Podmiotowo-przedmiotowa kumulacja roszczeń oraz skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów, zarówno indywidualnych, jak i publicznych (społecznych) - z wyjątkiem opłat sądowych (por. np. art. 4 ust. 1 zdanie drugie u.k.s.c.) - a także przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania. Stwierdzenie to nie wymaga głębszych wyjaśnień, unaocznia jednak zarazem, że w tej sytuacji dochodzi również do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika, zminimalizowania kosztów oraz zaoszczędzenia jego czasu. Nie musi on multiplikować wielu czynności procesowych, przygotowywać odrębnych pism procesowych, wносить oddzielnych środków odwoławczych etc., powstaje zatem pytanie, czy wynagrodzenie wyliczone przy zastosowaniu obowiązujących stawek - bez uwzględnienia wskazanych ulg i ułatwień - nie jest nadmierne, a niekiedy nawet niesłuszne. W każdym więc wypadku nakłada to na sąd obowiązek rozważenia, czy koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powinny być zwrócone poszczególnym współuczestnikom w pełnej wysokości, czy jednak z pewną obniżką, sięgającą poza stawkę minimalną, uwzględniającą mniejszy nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy. (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 roku, sygn. akt III CZP 29/15, opublikowano: [www.sn.pl/orzecznictwo](http://www.sn.pl/orzecznictwo))

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż na gruncie niniejszej sprawy słuszne będzie obniżenie wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego z uwagi na nakład jego pracy oraz podjęte przez niego czynności. W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika pozwanego nie był nadmierny, bowiem we wszystkich połączonych sprawach wpływały te same pisma procesowe, a od chwili połączenia spraw ustala konieczność wnoszenia wielu tej samej de facto treści pism (co pomniejszyło koszty materiałowe). Odbyła się też jedna rozprawa w obu połączonych sprawach. Nie ma zatem żadnego racjonalnego powodu, aby założyć, że łączne wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 1.200 zł (2 x 600 zł)

jest uzasadnione, słuszne i usprawiedliwione okolicznościami, w tym w szczególności nakładem pracy i środków. W ocenie Sądu podniesione wyżej okoliczności i kryteria przemawiają za przyznaniem pełnomocnikowi wynagrodzenia w łącznej kwocie 800 zł (2 x 400 zł). Opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa została natomiast uwzględniona w każdej z połączonych spraw, bo w każdej została rzeczywiście poniesiona.

W związku z tym Sąd zasądził od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwotę po 417,00 zł. Na powyższą sumę złożyła się kwota 400 zł z tytułu zastępstwa procesowego przez pełnomocnika oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku.

**(...)**

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)